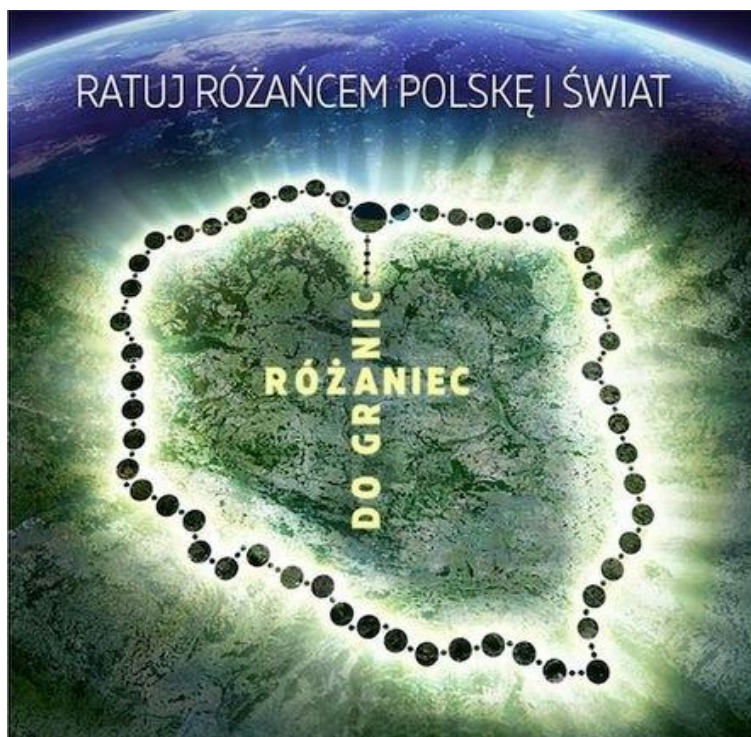


Różaniec do granic w naszej Diecezji Sosnowieckiej



W sobotę 7 października we wszystkich kościołach stacyjnych na obrzeżach granic Polski nastąpiła modlitwa różańcowa o pokój dla Polski i całego świata. „Różaniec do granic” był kontynuacją ubiegłorocznej Wielkiej Pokuty, która na Jasnej Górze zgromadziła 150 tys. osób. Tegoroczna modlitwa przyciągnęła nawet ponad milion osób by ratować ludzkość od wrogich napaści chrześcijańskich i wojen na całym świecie.. Modlitwa różańcem odbyła się w górach, na plażach Bałtyku, a nawet na czterech polskich lotniskach.

Parafia Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana wyruszyła dwoma autokarami do granic z Czechami w miejscowości Chalupki, łącznie 110 osób z ks.Proboszczem Ryszardem Pietrzakiem - reprezentując Diecezję Sosnowiecką.

W kościele stacyjnym o godzinie 10,30 pw.Św,Anny w Chalupkach rozpoczęła się konferencja upamiętniająca to wielkie i święte nabożeństwo. Podczas, której słowo wygłosił :ks.KrystianGiemza Podkreślił,:

Skoro Matka Najświętsza chce, by zwracać się do niej w tej modlitwie, to trzeba znaleźć na to czas, bez wymówek.,

Przypomniał, również zgromadzonym:- Dokładnie 140 lat temu w Polsce w Gietrzwałdzie objawiła się Matka Boża i powiedziała „odmawiajcie codziennie różaniec”, 40 lat później w Fatimie powtórzyła to wezwanie. Dlatego pragniemy

odpowiedzieć na zaproszenie Matki Bożej do odmawiania różańca i wziąć udział w duchowym działaniu na rzecz przyszłości naszej, naszych dzieci, naszego kraju i całej Europy.

Przytaczając historię św. Jana Pawła II, wielkiego propagatora Różańca, mówił:

- Ta modlitwa różańcowa jest najprostszą, możemy ją odmawiać gdziekolwiek. Nie wstydźcie się odmawiać Różańca. On obejmuje cały świat, więc można by raczej powiedzieć Różaniec bez Granic. Nie ma granicy, przez którą ta modlitwa nie trafi, nie ma granicy, przez którą nie płynęłaby do Matki Bożej... Różaniec misyjny obejmuje wszystkie kontynenty, gdyby każdy zaczął go odmawiać w swoim języku, okazałoby się, że cały świat nim chwali Maryję. Kiedy spotykamy chrześcijan innych wyznań, to oni widzą, że Różaniec jest dla nas ważną modlitwą. Nie trzeba jechać do Fatimy, Lourdes czy Częstochowy. Oczywiście pielgrzymować tam jest rzeczą dobrą i zbawienną, ale w swojej parafii, Różańcem możemy wypraszać potrzebne łaski dla naszych rodzin, chorych, zgnębionych, zmagających się z trudnościami. To nie jest gwarancja, że dostanę to, o co proszę, ale że nie czuję się samotny z tymi swoimi problemami, ale i radościami. dodał Kaznodzieja.

Następnie po Eucharystii i adoracji Najświętszego Sakramentu wszyscy wierni przeszli na dawne przejście graniczne w Chalupkach –Bochumin by tam odmówić cały różaniec -4 części..Modlitwę przeplatano pieśniami.

Gospodynie z miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich zadbały, by uczestnikom modlitewnego maratonu nie zabrakło sił – prócz kawy i herbaty przygotowały też bigos, rosół i kolacz.

Oprócz naszej grupy swoją obecność zarejestrowało ponad tysiąc osób, wśród nich była też grupa z sąsiedniej parafii -Podwyższenia Krzyża Świętego z Sosnowca Zagórzaz Kś.Ryszardem Rydlakiem

Być w tym miejscu i w tak wielkim zgromadzeniu to po prostu cud dla społeczności polskiej.. Dzięki za pomysł, wykonanie i łaskę spotkania z Maryją w drodze do Jezusa. Modlitwa była głęboka płynąca prosto z serca ,można było odczuć spotkanie z prawdziwym Bogiem. Wielkie podziękowanie dla wszystkich uczestników i organizatorom.

Bóg Zapłać .

s.Stanisława Dramińska Legion Maryi







